

Sygn. akt I ACa 954/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko Zespołowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. i (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej Zespołu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 2 lipca 2018 r., sygn. akt II C 865/14,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo oddala;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	-----------------------	----------------------------

I ACa 954)18

## UZASADNIENIE

Powódka I. S. wносиła o zasądzenie od pozwanych: Zespołu (...) Sp. z o.o. w Ś. oraz (...) SA w W. w sposób kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z zastrzeżeniem, że zapłata świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego. Nadto domagała się zasądzenia kosztów procesu.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 30 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2014 r. z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu i nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 4499,55 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka I. S. była hospitalizowana w okresie od 8 grudnia 2011 r. do 14 grudnia 2011 r. w Zespole (...) Sp. z o.o. na w Oddziale (...) i (...). Około tygodnia przed hospitalizacją powódka źle się czuła. Była osłabiona, pojawiły się lekkie dolegliwości bólowe, ugniatanie pod piersią. Na trzy dni przed przylotem do P. (powódka przebywała w A.) bóle bardzo ostre. Tuż przed przylotem powódka często wymiotowała, nic nie jadła tylko piła.

Ten stan zdrowia, zasadniczo istniejące dolegliwości bólowe, skutkował tym, że powódka będąc w A., podjęła decyzję o przylocie do P. i o badaniu w pozwanej placówce medycznej. W trakcie badania w pozwanej placówce medycznej powódka czuła się bardzo źle, wciąż wymiotowała i miała silne dolegliwości bólowe. Zdecydowano o hospitalizacji powódki. W trakcie pobytu w szpitalu powódka cały czas źle się czuła. W czasie pobytu w pozwanym Szpitalu dodatkowo silnie opuchła na całym ciele. Skarżyła się na duszności, kłopoty z oddychaniem. W tym stanie powódka ostatecznie opuściła pozwany Szpital. Nie stwierdzono wówczas stanu zagrażającego życiu powódki.

Z historii choroby pozwanego szpitala wynika, iż nie przeprowadzono badania ogólnolekarskiego przy przyjęciu powódki, bowiem dokumentacja medyczna nie zawiera ujednoliconego jego zapisu. W badaniu tym mieści się ocena klatki piersiowej, badanie opłukiwaniem, osłuchiwanie płuc, badanie serca, jamy brzusznej, ocena wielkości wątroby, etc. Wskazuje to na chaotyczne postępowanie Szpitala, które ostatecznie doprowadziło do nieprawidłowego rozpoznania, pominięcia konsultacji innych specjalistów - opis radiogramu klatki piersiowej, gdzie stwierdzono umiarkowanego/znacznego stopnia niewydolność krążenia. Również pominięto wynik konsultacji specjalisty chorób wewnętrznych, w której również postawiono rozpoznanie niewydolności krążenia, wskazując niezbędne badania dla dalszej diagnostyki. Postępowanie pozwanego Szpitala było nieprawidłowe, bowiem całkowicie nieakceptowalnym jest nie wykonywanie badania fizykalnego nowo przyjętego pacjenta, lekceważenie wyników badań zawierających rozpoznania schorzeń stanowiących o możliwym zagrożeniu dla życia pacjenta lub mogących skutkować jego ciężkim rozstrojem. Szpital odnosząc się do przeprowadzonej w trakcie pobytu diagnostyki mógł i powinien postawić prawidłowe rozpoznanie niewydolności krążenia w karcie informacyjnej, a nade wszystko powinien i mógł doprowadzić do oceny, konsultacji kardiologicznej powódki. Niestwierdzenie wskazań do chirurgicznego rozwiązania problemu zdrowotnego u powódki nie stanowi przyzwolenia na pominięcie rozpoznań stawianych przez innych lekarzy. Brak badania fizykalnego przy przyjęciu powódki do szpitala nie pozwala na stwierdzenie, czy już wówczas pozwany Szpital mógł postawić rozpoznanie czy też nie niewydolności krążenia. Wynik badania radiologicznego i specjalisty chorób wewnętrznych dawał podstawy do wykonania pilnej konsultacji kardiologicznej i do wykonania badania echokardiograficznego. Stosowanie wlewów dożylnych płynów infuzyjnych w ilościach jakie wynikają z karty zleceń (1500 ml - pierwszego dnia i 1000 ml drugiego dnia) bez obserwacji pacjentki było błędem i mogło doprowadzić do obrzęku płuc. Powszechne stosowanie w leczeniu płynów infuzyjnych nie oznacza, iż ich podaż może odbywać się z wyłączeniem kontroli klinicznej stanu zdrowia pacjenta w trakcie infuzji. Uogólnione obrzęki (masywne obrzęki całego ciała) po podaży łącznej 2500 ml płynów dożylnie przy zachowanej czynności nerek jest mało prawdopodobne. Istnienia uogólnionych obrzęków trudno się doszukać w zapisach dokumentacji medycznej z uwagi na brak przeprowadzenia badania ogólnolekarskiego. Nie jest możliwym ocena prawidłowości bądź braku prawidłowości podania płynów infuzyjnych w ilości jak podano, ocenie jedynie podlega jako nieprawidłowe brak sprawowania nad tą formą leczenia oczekiwanego nadzoru, a stosunkowo młody wiek powódki nie zwalniał ze sprawowania tego rodzaju nadzoru. Punktem wyjścia niewydolności krążenia powódki nie były

jednak nieprawidłowości w postępowaniu pozwanej placówki medycznej, ale ciężkie, uogólnione uszkodzenie mięśnia lewej komory, być może w wyniku przebytej w listopadzie 2011 r., choroby wirusowej z następowym zapaleniem mięśnia serca. Wyciągnięcie prawidłowych wniosków i przeprowadzenie adekwatnej diagnostyki umożliwiłoby postawienie właściwego rozpoznania i wcześniejsze wdrożenie odpowiedniego leczenia, niemniej nie uchroniłoby powódki od przejściowego inwalidztwa sercowego, które wynikało z istoty schorzenia mięśnia sercowego. Popołnione nieprawidłowości opóźniły wykrycie schorzenia i podjęcie skutecznego leczenia. W opiniowanym przypadku frakcja wyrzutowa lewej komory powoli rosła z wyjściowej 10% poprzez 26% w styczniu 2012, 33-35% w sierpniu 2015 po 52% w grudniu 2016r. (norma 56-75%). Powódka jest obecnie wydolna krążeniowo, a rokowanie, co do życia i zdrowia jest dobre. Możliwa jest dalsza poprawa sprawności lewej komory lub też obraz może nie ulec dalszej zmianie, być może pozostaną ograniczenia w aktywności powódki pod postacią konieczności unikania dużych wysiłków fizycznych. Zachowanie pozwanego Szpitala, choć ocenia się je jednoznacznie jako nieprawidłowe, nie spowodowało trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, bowiem ten wynika wyłącznie ze schorzenia samoistnego, którym powódka była dotknięta zarówno w aspekcie braku wydolności układu krążenia jak i psychologicznych aspektów tego stanu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji postępowanie pozwanego Szpitala nie spowodowało trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, bowiem ten wynika wyłącznie ze schorzenia samoistnego, którym powódka była dotknięta zarówno w aspekcie braku wydolności układu krążenia jak i psychologicznych aspektów tego stanu. To oznacza zaś brak przesłanki szkody zaistniałej w trakcie hospitalizacji powódki w pozwanym Szpitalu, co przy konieczności kumulatywnego spełnienia wszystkich przesłanek kształtujących deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą, czyni o uznaniu roszczenia powódki, opartego o treść art. 430 kc, w stosunku do pozwanego Szpitala i w konsekwencji w stosunku do pozwanego Ubezpieczyciela za nieusprawiedliwione w zasadzie.

Sąd ocenił również żądanie powódki w kontekście zastosowania art. 448 kc w związku z art. 4, art. 6 ust. 1 i art.8 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r. Nr 159 ze zm.). Tu zważył Sąd, że działanie pozwanego cechowało się bezprawnością i zawinieniem, co uzasadniało uznanie żądania powódki na podstawie tych norm prawnych z usprawiedliwione w zasadzie. Zawinionym było, właśnie wskutek braku należytej staranności, niepodjęcie możliwych czynności diagnostycznych, czy brak sprawowania nadzoru nad podawaniem płynów infuzyjnych (w tym ostatnim przypadku szeroko rozumianego personelu medycznego). Sąd przyznał powódce z tego tytułu zadośćuczynienie w wysokości 30 000 zł, uznając je za odpowiednie (oddalając żądanie w pozostałym zakresie jako nie spełniające kryterium owej przesłanki „sumy odpowiedniej”) z tytułu naruszenia praw powódki jako pacjenta. Sąd uznał, że suma ta jest adekwatna do zakresu naruszenia praw powódki jako pacjenta oraz stanu (czasokresu) owego naruszenia. O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc, przyznając je od daty wniesienia pozwu, skoro żądanie zapłaty sformułowane było do pozwanych wcześniej niż zaistniał niniejszy spór sądowy.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył pozwany Zespół (...) Sp. z o.o. w Ś., wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie alternatywne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie art. 4 , art. 6 ust 1 i art. 8 ustawy z dnia 6 listopada 2008r o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta , art. 448 ustawy Kodeks cywilny w związku z art. 6 ustawy kodeks cywilny poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie ich w niniejszej sprawie w tym uznanie, że powódka udowodniła, a materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, jak również wyłącznie pisemna opinia biegłego są wystarczającymi dowodami do przypisania z tego tytułu odpowiedzialności pozwanemu, w sytuacji gdy zastosowanie art. 448 kc ma miejsce wyłącznie w odniesieniu do zawinionego działania pozwanego oraz krzywdy, co nie zostało w tym procesie pozwanemu udowodnione. Powódka powołując się na art. 4 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta nie wskazała jakie konkretnie prawa pacjenta w stosunku do niej zostały naruszone, nie udowodniła czy działanie Pozwanego w tym zakresie

miało charakter zawiniony, a nadto Sąd nie wskazał ich też w uzasadnieniu orzeczenia co uniemożliwia polemikę z rozstrzygnięciem. Dodatkowo próba odniesienia się przez pozwanego do arbitralnych, nieskonkretyzowanych twierdzeń z opinii biegłego, jak też możliwość odniesienia się do nieskonkretyzowanej nowej podstawy roszczenia i zmiany podstawy powództwa została przez Sąd pozwanemu uniemożliwiona z naruszeniem zasady równości stron i kontrydiktoryjności w procesie, co omówione zostało w kolejnych zarzutach i treści uzasadnienia;

2) naruszenie art. 442 §1 kc w związku z art. 328 § 2 kpc i art. 193 § 3 kpc poprzez ich niezastosowanie tj. brak odniesienia w uzasadnieniu orzeczenia do podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, co w konsekwencji spowodowało brak merytorycznego rozpoznania tego zarzutu i oceny, czy roszczenie z art. 4, art. 6 ust 1 i art. 8 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Prawa Pacjenta jest roszczeniem nowym w rozumieniu art. 193 § 3 k.p.c. i co za tym idzie przedawnionym biorąc pod uwagę 3 letni okres przedawnienia liczony od daty hospitalizacji powódki w 2011 r. u pozwanego;

3) naruszenie art. 448 kc w związku z art. 5 kc przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienia nieadekwatnego do doznanej przez powódkę krzywdy, a w zasadzie jej braku. Pomijając brak winy i szkody oraz kwestionowanie roszczenia powódki, co do zasady pozwany uważa, że zasądzone zadośćuczynienie w tej wysokości nie znajduje uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym także w aspekcie art. 5 kc, wobec faktu iż powódka, jak wynika z dokumentacji, nie przekazała pozwanemu pełnej wiedzy o swoich schorzeniach, przerwała proces diagnostyczny uniemożliwiając de facto ostateczne jej zdiagnozowanie, a następnie podjęła ryzyko (zresztą jak się okazało niepotrzebne) operacji, do której musiała na ten czas mieć wskazania zdrowotne;

4) naruszenie art. 233 § 1 kpc oraz 328 § 2 kpc w związku z art. 6 kc przez niezastosowanie oraz wystąpienie sprzeczności istotnych ustaleń sądu z zebranych w sprawie materiałem dowodowym oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, które miały wpływ na rozstrzygnięcie .naruszenie zasady równości stron i zasady kontrydiktoryjności, a także danie wiary wyłącznie świadkom strony powodowej z pominięciem zapisów w dokumentacji medycznej, a także nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku jakich naruszeń i w oparciu o jaka podstawę dopuścił się pozwany ze skonkretyzowaniem, które z nich mają w ocenie Sądu charakter zawiniony i komu należy je przypisać, co uniemożliwia polemikę w tym zakresie z rozstrzygnięciem sądu;

5) naruszenie art. 217 § 1 kpc, 286 kpc i 299 kpc poprzez ich niezastosowanie tj. oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej zawartych w piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2018 r. tj. o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka dr. W., dowodu z odniesienia się biegłych do zarzutów podniesionych w przywołanym wyżej piśmie procesowym lub w przypadku braku takiej możliwości (wcześniej wielokrotnie biegli wydłużali czas wydawania opinii, a nadto wysokość kwoty z tego tytułu była znacząca) powołanie innego biegłego internisty, co w świetle zgłoszonych przez pozwanego zastrzeżeń do opinii biegłego miało swoje uzasadnienie;

6) naruszenie art. 187 kpc w związku z art. 321 kpc poprzez uzupełnienie przez Sąd podstaw prawnych roszczenia powódki reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem orzeczenie ponad ograniczoną wyłącznie do art. 4 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Prawa Pacjenta podstawę faktyczną roszczenia;

7) naruszenie art. 102 kpc i art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 poprzez ich nieuzasadnione zastosowanie, tj. przyjęcie, że w niniejszej sprawie ma miejsce szczególnie uzasadniona sytuacja uzasadniająca zwolnienie strony z kosztów przy równoczesnym nie zastosowaniu tej regulacji do pozwanego będącego placówką medyczną świadcząca usługi dla ludności i obciążenia go w 1/3 kosztami.

Po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji pozwany (...) SA w W. wypłacił powódce całą zasądzoną w pkt. 1. wyroku kwotę. Pełnomocnik powódki złożył w trakcie rozprawy apelacyjnej potwierdzenie transakcji z dnia 6 sierpnia 2018 r. na rzecz odbiorcy: Kancelarii (...) (pełnomocnik powódki) kwoty 38 117,26 zł, gdzie jako tytuł podano: „realizacja wyroku sygn. II C 865/14”. Pełnomocnik powódki podał w trakcie rozprawy apelacyjnej, że powódka otrzymała całą zasądzoną kwotę wraz z odsetkami.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia miał zaistniały w toku postępowania apelacyjnego fakt, że zobowiązanie pozwanego Szpitala z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powódki w kwocie 30 000 zł wraz z odsetkami od dnia 5 grudnia 2014 r. wygasło z chwilą spełnienia tego świadczenia przez współdłużnika – (...) SA. Zgodnie z art. 366§2 kc wobec zupełnego zaspokojenia w tym zakresie roszczenia powódki, pozwany Szpital przestał być osobą zobowiązaną do świadczenia na rzecz powódki – został od tego świadczenia zwolniony. Powódka nie cofnęła powództwa, a jako że, stosownie do art. 316§1 kpc, Sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, to Sąd Apelacyjny zobowiązany był z urzędu uwzględnić fakt wygaśnięcia roszczeń wobec pozwanego Zespołu (...) Sp. z o.o. w Ś. oraz (...) SA w W., a w konsekwencji oddalić w stosunku do nich w tej części powództwo. Rozstrzygnięcie, co do pozwanego (...) SA w W. zapadło na mocy art. 378§2 kpc. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie noszącej sygn. akt I ACa 864/18.

Zaspokojenie roszczenia w toku procesu powoduje, że Sąd Apelacyjny czuje się zwolniony od oceny samej zasadności zasądzenia zadośćuczynienia, a także jego wysokości.

Apelacja zarzucała też naruszenie art. 102 kpc i art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 poprzez ich nieuzasadnione zastosowanie, tj. przyjęcie, że w niniejszej sprawie ma miejsce szczególnie uzasadniona sytuacja uzasadniająca zwolnienie strony z kosztów przy równoczesnym nie zastosowaniu tej regulacji do pozwanego będącego placówką medyczną świadczącą usługi dla ludności i obciążenia go w 1/3 kosztami.

W tym zakresie apelacja winna ulec oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji, uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu podał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Mając bowiem na względzie charakter dochodzonego przez powódkę roszczenia, a w tym przede wszystkim okoliczności faktyczne, które stanęły u podstaw wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie skutkowały tym, że Sąd uznał, iż są to okoliczności tego rodzaju, które dają podstawę do zastosowania w niniejszym procesie powołanej normy art. 102 kpc. O kosztach sądowych w stosunku do pozwanych orzekł Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. przywołując jedynie podstawę prawną z podaniem, że pozwani ulegli w 1/3 żądaniu pozwu.

Pozwany w swej apelacji skarży pkt. 3. wyroku brzmiący, iż Sąd odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu (prawidłowe brzmienie winno stanowić – nie obciąża powódki kosztami procesu, tak bowiem brzmi powołana w uzasadnieniu norma z art. 102 kpc). Rozstrzygnięcie to, co do samej zasady, przyjdzie uznać za trafne. W dacie wyrokowania powódka uległa ze swoim żądaniem w 2/3 częściach (jak już podano, Sąd Apelacyjny czuje się zwolniony od oceny prawidłowości ustalenia samej zasady i wysokości należnego zadośćuczynienia). Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnych reguł odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu prowadziłoby więc do zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych części poniesionych przez te podmioty kosztów procesu. Jednocześnie w kpc przewidziano możliwość odstąpienia od tej zasady, w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecyjnej orzekającego Sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11, Lex nr 1102858).

Jak już zostało wyżej podniesione norma z art. 102 kpc ma charakter dyskrecyjny i stanowi szczególnego rodzaju uprawnienie sądu rozpoznającego sprawę. Wolę sądu – o ile znajduje ona uzasadnienie prawne – należy uszanować. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy w sposób uprawniony uzasadnił orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu, brak zatem podstaw ku zmianie rozstrzygnięcia w tej materii. Ze swej strony Sąd Apelacyjny dodaje, że powódka mogła mieć subiektywne przekonanie, co do tego, że jej obecny stan zdrowia jest wynikiem niepodjęcia natychmiastowej prawidłowej hospitalizacji. Owa kwestia rozstrzygnięta została dopiero w toku procesu, w wyniku przeprowadzenia opinii instytutu naukowego – opinii wydanej przez zespół fachowców. Uzasadniało to nieobciążenie powódki, która dodatkowo obecnie znajduje się w krytycznej sytuacji materialnej, kosztami procesu na rzecz pozwanego Szpitala.

Zasadnie Sąd pierwszej instancji nakazał pobrać od pozwanych część nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci części wynagrodzenia Instytutu (...) w K.. Przepis art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016, poz. 623 ze zm.) stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nie obciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie; w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2–3a obciążenia kosztami (ust. 4).

Analiza powyższych norm prowadzi do wniosku, że odstąpienie od obciążania nieuiszczonymi kosztami sądowymi (przewidziane w ust. 4 powołanej normy art. 113 uks) dotyczy tylko strony, zwolnionej od kosztów sądowych (z takowego dobrodziejstwa skarżący nie korzystał) – z zasądzanego roszczenia. Pozwani obowiązani byli zatem uiścić stosowną część nieuiszczonych kosztów sądowych. Sąd pierwszej instancji zapewne przez przeoczenie nie zawarł w wyroku rozstrzygnięcia bądź to w przedmiocie pobrania od powódki pozostałej części kosztów opinii instytutu naukowego z zasądzanego roszczenia, bądź o odstąpieniu od obciążania jej tymi kosztami – właśnie stosownie do normy z art. 113 ust. 4 uks. Postanowienie to wyda Sąd pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnym, na podstawie art. 108<sup>1</sup>kpc.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie powołanych wyżej norm prawa materialnego i procesowego oraz na podstawie art. 386§1 kpc i art. 385 kpc orzekł jak w pkt. 1) i 2) wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 102 kpc.

Apelacja pozwanego Szpitala w dużej mierze odniosła skutek, bowiem Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1.w ten sposób, że powództwo oddalił. Oddaleniu uległa apelacja tylko w nieznacznej części, bo co do kosztów procesu. W zaistniałej w sprawie sytuacji procesowej powódka mogła i powinna była cofnąć powództwo w stosunku do pozwanego Szpitala przed rozprawą apelacyjną. Powódka jest więc w postępowaniu apelacyjnym stroną przegrywającą w większym stopniu. Stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu i w tym przypadku powodowałoby konieczność zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego Zespołu (...) Sp. z o.o. w Ś. stosownej części kosztów procesu. Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności przemawiające za nieobciążaniem powódki kosztami procesu za pierwszą instancją, Sąd Apelacyjny uznał za stosowne i w tym przypadku zastosować wobec niej dobrodziejstwo z art. 102 kpc.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Lucyna Świdorska-Pilis